

Sygn. akt **II K 1012/15 (1 Ds 2296/15)**

## WYROK

### W IMIENIU RZECZYPOSPOLITEJ POLSKIEJ

Wrocław, dnia 20 kwietnia 2016 r.

Sąd Rejonowy dla Wrocławia–Śródmieścia we Wrocławiu II Wydział Karny w składzie:

Przewodniczący: SSR Anna Kochan

Protokolant: Sylwia Sobczak-Pizuch

przy udziale --- Prokuratora Prokuratury Rejonowej dla Wrocławia-Śródmieście

po rozpoznaniu sprawy:

M. S. (1)

syna A. i S. z domu R.

urodzonego (...)r. w B.

PESEL: (...)

oskarżonego o to, że:

w dniu 6 czerwca 2015 r we W. przy ul. (...), uszkodził samochód marki A. (...) o nr rej. (...)(...)poprzez uderzenie pięścią w pokrywę bagażnika i spowodował jej wgniecenie, tj. straty w kwocie ok. 4300 zł na szkodę P. B.

tj. o czyn z art. 288 § 1 k.k.

\* \* \*

I. uznaje M. S. (1) za winnego czynu opisanego w części wstępnej wyroku, to jest przestępstwa z art. 288 § 1 k.k. i za to na podstawie art. 288 § 1 k.k. wymierza mu karę 4 (czterech) miesięcy pozbawienia wolności;

II. na podstawie art. 69 § 1 i § 2 oraz art. 70 § 1 pkt 1 k.k. warunkowo zawiesza oskarżonemu wykonanie orzeczonej kary pozbawienia wolności na okres próby 1 (jednego) roku;

III. na podstawie art. 46 § 1 k.k. orzeka obowiązek naprawienia szkody poprzez zapłatę przez oskarżonego na rzecz P. B. kwoty 4228,91 (cztery tysiące dwieście dwadzieścia osiem 91/100) zł;

IV. zasądza od oskarżonego na rzecz oskarżyciela posiłkowego P. B. 420 (czterysta dwadzieścia) zł tytułem zwrotu kosztów zastępstwa procesowego;

V. na podstawie art. 627 k.p.k. i 624 k.p.k. oraz art. 17 ustawy z dnia 23 czerwca 1973 r. o opłatach w sprawach karnych zasądza od oskarżonego koszty sądowe w wysokości 500 (pięćset) zł, zwalniając go od zapłaty pozostałej kwoty oraz od wniesienia opłaty.

Sygn. akt II K 1012/15

## UZASADNIENIE

Sąd ustalił następujący stan faktyczny:

W dniu 6 czerwca 2015 r. na wysokości pętli tramwajowej przy ul. (...) we W. oskarżony M. S. (1), kierujący autobusem linii(...)marki M. (...) o nr rej. (...), chcąc włączyć się do ruchu, wyjechał z przystanku autobusowego, bez uprzedniego upewnienia się, czy wykonywany manewr nie spowoduje zagrożenia bezpieczeństwa w ruchu drogowym. W wyniku manewru nie ustąpił pierwszeństwa pojazdowi marki A. (...) o nr rej. (...)(...)prowadzonemu przez P. B. jadącemu ulicą (...) od strony ul. (...) w kierunku ul. (...). W celu uniknięcia kolizji, P. B. zjechał na przeciwny pas ruchu.

Następnie, kierujący samochodem marki A., omijając pojazd marki M. (...), zjechał ponownie na pas ruchu autobusu i zatrzymał się przed nim, doprowadzając do zatrzymania autobusu.

Pokrzywdzony P. B. podszedł do oskarżonego M. S. (1) i zwrócił mu uwagę dotyczącą stworzenia niebezpiecznej sytuacji w ruchu drogowym, po czym wrócił do swojego pojazdu. Wówczas M. S. (1) wyszedł z autobusu, podszedł do pojazdu P. B. i uderzył pięścią w pokrywę bagażnika A.. Następnie wrócił do autobusu i zamknął drzwi. Pokrzywdzony wyszedł ze swojego pojazdu i poinformował, oskarżonego, że wzywa Policję. M. S. (1), nie reagując na prośbę, aby zaczekał, odjechał z miejsca zdarzenia.

Dowód: częściowo wyjaśnienia oskarżonego M. S. (1) (k. 22-23, 75-76), protokół przesłuchania M. S. (1) w sprawie RSOW 8619/15 (k. 12), zeznania świadka P. B. (k. 86-87, 90-91, 76-77), zeznania świadka A. W. (k. 92, 78), zeznania świadka M. S. (2) (k. 94, 79)

M. S. (1) uderzając pięścią w pokrywę bagażnika samochodu marki A. (...) spowodował jej wgniecenie. Uszkodzenie pokrywy spowodowało szkodę w wysokości 4.228,91 zł na szkodę P. B..

Dowód: dokumentacja fotograficzna samochodu marki A. (...) o nr rej. (...) (...) (k. 13-14), kalkulacja naprawy (k. 32-35).

Wyrokiem nakazowym z dnia 11 września 2015 r., Sad Rejonowy dla Wrocławia-Śródmieścia we Wrocławiu uznał M. S. (1) za winnego tego, że w dniu 6 czerwca 2015 r. we W. na ul. (...), kierując autobusem marki M. (...) o nr rej. (...), nie zachował ostrożności i nie ustąpił pierwszeństwa podczas włączania się do ruchu, wskutek czego zmusił kierującego samochodem marki A. (...) o nr rej. (...) do gwałtownej zmiany kierunku jazdy w celu uniknięcia kolizji, powodując zagrożenie bezpieczeństwa w ruchu drogowym, na karę grzywny w wysokości 500 złotych.

Dowód: wyrok nakazowy z dnia 11 września 2015 r., sygn. akt VI W 4208/15 (k. 29).

Oskarżony M. S. (1) ma 48 lat. Jest rozwiedziony, ma na utrzymaniu jedno dziecko w wieku 14 lat. Jest średniego wykształcenia, z zawodu elektryk. Pracuje w firmie (...) we W. na stanowisku kierowcy, osiąga średnie miesięczne wynagrodzenie w kwocie 2.400 zł netto. Nie leczony psychiatrycznie, neurologicznie, ani odwykowo. Dotychczas nie był karany za popełnienie przestępstwa.

Dowód: dane z aktu oskarżenia (k. 55), dane z rozprawy (k. 75), karta karna (k. 28), dane osobowe w trybie art. 213 k.p.k. (k. 45).

Zarówno w postępowaniu przygotowawczym, jak i sądowym M. S. (1) nie przyznał się do zarzucanego mu czynu. W postępowaniu przed Sądem, oskarżony wyjaśnił, że w dniu 6 czerwca 2015 r. podczas włączania się do ruchu wymusił pierwszeństwo, ponieważ ruch był nasilony. Po włączeniu się do ruchu oskarżony zauważył jadący z bardzo dużą prędkością pojazd marki A.. Pojazd ten poruszał się pasem ruchu przeznaczonym dla przeciwnego kierunku i wyprzedził go na przejściu dla pieszych. Następnie samochód zjechał mu drogę i gwałtownie zahamował. Podczas gdy oskarżony otworzył drzwi, aby zapytać, co się stało, kierowca pojazdu marki A. odjechał na pewną odległość i zrobił mu zdjęcie. Oskarżony wówczas chciał ominąć prowadzącego pojazd A., który „wchodził mu pod maskę” i ostatecznie udało mu się odjechać. W krytycznym czasie nie dotykał pojazdu P. B.. Kontynuując swoje wyjaśnienia, M. S. (1) wyjaśniał odmiennie i wskazał, że wyszedł na chwilę z autobusu. Nie zdążył jednak podejść do samochodu P. B., ponieważ ten odjechał. Oskarżony oświadczył także, że dysponuje zdjęciami, które zrobił, jak samochód odjechał.

Podczas składania wyjaśnień w sprawie o popełnienie wykroczenia M. S. (1) przyznał się do popełnienia zarzucanego czynu i wyjaśnił, że ma żal do kierującego pojazdem A., który nie umożliwił mu włączenia się do ruchu i wówczas pod wpływem emocji oskarżony uderzył w bagażnik samochodu. Bardzo żałuje swojego zachowania i wniósł o dobrowolne poddanie się karze.

Ustalając stan faktyczny Sąd, wzięwszy pod uwagę cały zgromadzony w sprawie materiał dowodowy, nie dał wiary wyjaśnieniom oskarżonego w zakresie, w którym wskazuje, że podczas zdarzenia z dnia 6 czerwca 2015 r. nie zdążył podejść do samochodu marki A., ponieważ pojazd odjechał oraz że nie uszkodził pojazdu pokrzywdzonego. Wyjaśnienia te są sprzeczne z pozostałym materiałem dowodowym zebrany w sprawie w postaci: zeznań świadka P. B., świadka A. W. i M. S. (2). Nadto M. S. (1), podczas składania wyjaśnień w tym samym dniu, przedstawiał przebieg zdarzenia odmiennie. Początkowo wskazał, że gdy P. B. robił mu zdjęcia udało mu się odjechać z miejsca zdarzenia, po wyminięciu go na drodze. Następnie sprzecznie z tym podał, że wyszedł z autokaru i chciał podejść do prowadzącego pojazd marki A., ale nie zdążył, ponieważ ten wcześniej odjechał.

W obliczu innych przeprowadzonych dowodów i wykluczających się nawzajem wersji przedstawionych przez oskarżonego, należy jego wyjaśnieniom odmówić wiarygodności, uznając je za przyjętą przez M. S. (1) linię obrony.

Za prawdziwe Sąd przyjął zeznania świadka P. B., który był kierowcą pojazdu marki A.. Wynika z nich, że w krytycznym czasie autobus marki M. (...), prowadzony przez M. S. (1), wymusił pierwszeństwo, co spowodowało, że pokrzywdzony musiał zjechać na przeciwległy pas ruchu. Następnie zatrzymał się na prawym pasie przed autobusem, wysiadł z pojazdu i zwrócił oskarżonemu uwagę, po czym wrócił do swojego samochodu. Wówczas usłyszał huk od strony klapy bagażnika. W lusterku zobaczył, jak oskarżony uderza w jego pojazd. Pokrzywdzony wysiadł z samochodu, a oskarżony w tym czasie wrócił do autobusu. P. B. wzywał Policję i jednocześnie stał na drodze, chcąc zatrzymać kierowcę autobusu. Oskarżony jednak spychał go z drogi swoim pojazdem i ostatecznie odjechał. Wyrządzona przez oskarżonego szkoda nie została jeszcze naprawiona.

Zeznania tego świadka są spójne i konsekwentne, tworzą także logiczną całość i korespondują z zeznaniami współpasażerki A. W., która również szczegółowo opisała przebieg zdarzenia. Wskazała z całą stanowczością, że oskarżony jest sprawcą uszkodzenia pojazdu. Spójne zeznania tego świadka dopełniały relację przedstawioną przez P. B.. Nadto zeznania powyższych świadków znajdują potwierdzenie także w zeznaniach świadka M. S. (2) i dokumentacji fotograficznej oraz w wyroku nakazowym z dnia 11 września 2015 r., w którym M. S. (1) został uznany za winnego spowodowania niebezpieczeństwa w ruchu drogowym w dniu 6 czerwca 2015 r.

Świadek M. S. (2), który jest funkcjonariuszem Policji, brał udział w interwencji w zdarzeniu z dnia 6 czerwca 2015 r., widział uszkodzenia w pojeździe marki A. i wykonał dokumentację fotograficzną. Zeznania tego świadka pozwoliły zweryfikować wiarygodność oskarżonego, który wyjaśnił, że chciał podejść do pojazdu P. B., jednak nie zdążył, ponieważ samochód marki A. odjechał. W ocenie Sądu, wyjaśnienia te są oczywiście sprzeczne z zeznaniami świadka M. S. (2), który zeznał, że po przybyciu na miejsce zastał tylko P. B. i jego pasażerkę A. W., którzy zrelacjonowali przebieg zdarzenia. Nie ma wątpliwości w kwestii wiarygodności M. S. (2), ponieważ jest on osobą trzecią, nie zainteresowaną rozstrzygnięciem w sprawie, a zatem nie ma on żadnego powodu, aby składać zeznania korzystne dla jednej ze stron postępowania. Świadek wprawdzie posiada wiedzę wyłącznie od P. B., jednak jego zeznania pozwalają na weryfikację zeznań samego pokrzywdzonego, który w ten sam sposób opisał przebieg zdarzenia M. S. (2), jak i podczas zeznań składanych w postępowaniu. Na podstawie dokumentu prywatnego, w postaci kalkulacji naprawy pojazdu, Sąd ustalił wysokość szkody wyrządzonej pokrzywdzonemu. Sąd nie miał powodu, aby dokumentowi temu odmówić wiarygodności. Został on wydany przez odpowiedni podmiot i nie został przez żadną ze stron zakwestionowany.

Sąd w pełni dał wiarę także pozostałym dowodom, w postaci: danych o karalności, informacji o oskarżonym uzyskanej w trybie art. 213 § 1 k.p.k., wyroku Sądu Rejonowego dla Wrocławia – Śródmieścia z dnia 11 września 2015 r., sygn. akt VI W 4208/15, zdjęć samochodu marki A. (...), protokołu przesłuchania w sprawie o wykroczenie, notatki urzędowej. Wskazane dowody zostały sporządzone przez uprawnione podmioty, w zakresie ich właściwości,

odpowiadają wymogom formalnym, a ich rzetelność oraz zgodność z rzeczywistością nie budzi żadnych wątpliwości, ich treść nie była również przez strony kwestionowana.

Zgromadzony w sprawie materiał dowodowy pozwolił na ustalenie sprawstwa i winy oskarżonego

Odnosząc się, do kwestii prawnych wskazać należy, że przestępstwo stypizowane w art. 288 § 1 k.k. polega na niszczeniu, uszkodzeniu lub czynieniu niezdatną do użytku cudzej rzeczy. Warunkiem przypisania sprawcy odpowiedzialności za przestępstwo określone w art. 288 k.k. jest wystąpienie szkody majątkowej (przestępstwo to ma charakter skutkowy). Strona podmiotowa tego przestępstwa cechuje się umyślnością z zamiarem bezpośrednim lub ewentualnym.

Przenosząc powyższe rozważania na grunt niniejszej sprawy, stwierdzić należy, że M. S. (1) zachowaniem polegającym na uderzeniu pięścią w pokrywę bagażnika A., co spowodowało jej wgniecenie i wywołało straty w kwocie ok. 4.300 zł na szkodę P. B., wypełnił znamiona czynu określonego w art. 288 § 1 k.k.

M. S. (1) bez wątplenia działał umyślnie. Ze zgromadzonego materiału dowodowego, wynika, że uderzył w pokrywę i musiał zakładać, jako dorosły, rozsądny człowiek, że uderzenie pięścią w maskę pojazdu doprowadzi do jej wgniecenia.

Stopień społecznej szkodliwości popełnionego przez M. S. (1) czynu, na który mają wpływ czynniki podmiotowo-przedmiotowe określone w art. 115 § 2 k.k., należy uznać za wysoki. Zachowanie oskarżonego wynikało z jego złej woli, nie było uzasadnione żadnymi obiektywnymi pobudkami. Nie można bowiem za takie uznać zwrócenie uwagi oskarżonemu przez pokrzywdzonego, że stworzył zagrożenie bezpieczeństwa w ruchu drogowym. Oskarżony wyszedł z prowadzonego przez siebie autobusu i podszedł do samochodu pokrzywdzonego w momencie, kiedy ten był do niego obrócony plecami i wsiadał już do swojego pojazdu chcąc odjechać. Na ocenę tego stopnia wpływ ma także szkoda wyrządzona pokrzywdzonemu w kwocie około 4.300 zł. W chwili czynu oskarżony nie znajdował się w żadnej anormalnej sytuacji pozwalającej na wyłączenie zawinienia.

Uznając M. S. (1) za winnego zarzucanego mu czynu, Sąd na podstawie art. 288 § 1 k.k. wymierzył mu karę 4 miesięcy pozbawienia wolności. Wymierzając karę, Sąd kierował się dyrektywami określonymi w art. 53 § 1 i 2 k.k. i uznał, że kara w tym kształcie będzie słuszna i sprawiedliwa, stanowi zadośćuczynienie społecznemu poczuciu sprawiedliwości, a także uzmysłowi oskarżonemu naganność jego postępowania.

Sąd wziął pod uwagę uprzednią niekaralność oskarżonego, jego wiek, ustabilizowany tryb życia, dlatego też warunkowo zawiesił oskarżonemu wykonanie orzeczonej kary pozbawienia wolności na okres próby wynoszący 1 rok, uznając, że istnieje wobec oskarżonego pozytywna prognozę kryminologiczną, Sąd wziął przy tym pod uwagę, że wymierzona oskarżonemu kara nie przekracza roku pozbawienia wolności, sprawca nie był wcześniej karany, oskarżony pracuje, osiąga stałe, miesięczne dochody, prowadzi ustabilizowany tryb życia, popełnienie przez niego przestępstwa miało charakter incydentalny. Wobec powyższych okoliczności, w zamiarze Sądu, zawieszenie wykonania kary pozbawienia wolności w stosunku do oskarżonego spełni funkcje kary i będzie wystarczające do wywarcia na nim pozytywnego wpływu. Sąd uznał także, że okres próby wynoszący 1 rok będzie wystarczający do zweryfikowania postawy oskarżonego.

Na podstawie art. 46 § 1 k.k., Sąd nałożył na oskarżonego obowiązek naprawienia szkody poprzez zapłatę na rzecz pokrzywdzonego P. B. kwoty 4.228,91 zł. Wysokość orzeczonej kwoty znajduje uzasadnienie w dokumencie kalkulacji kosztów naprawy pojazdu marki A..

Na podstawie art. 627 k.p.k., Sąd zasądził od oskarżonego na rzecz oskarżyciela posiłkowego P. B. kwotę 420 zł tytułem zwrotu kosztów zastępstwa procesowego. Wysokość kwoty znajduje uzasadnienie w § 14 ust. 2 pkt 3 rozporządzenia Ministra Sprawiedliwości z dnia 28 września 2002 r. w sprawie opłat za czynności adwokackie oraz ponoszenia za Skarb Państwa kosztów nieopłaconej pomocy prawnej udzielonej z urzędu.

W myśl art. 624 k.p.k. i art. 17 ust. 1 ustawy z dnia 23 czerwca 1973 r. o opłatach w sprawach karnych, Sąd zwolnił oskarżonego z wniesienia opłaty sądowej oraz częściowo zwolnił z zapłaty wydatków, zasądzając na podstawie art. 627 k.p.k koszty sądowe w wysokości 500 zł, wzięwszy pod uwagę jego sytuację rodzinną, majątkową, możliwości zarobkowe oraz orzeczony środek w postaci obowiązku naprawienia szkody.